



Sygn. akt I UK 335/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

SSN Herbert Szurgacz

w sprawie z powództwa H. N.

przeciwko G. Polska Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o ustalenie
wypadku przy pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych
i Spraw Publicznych w dniu 6 czerwca 2006 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w .

z dnia 3 czerwca 2005 r., sygn. akt VII Pa .../05,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 2 marca 2005 r. Sąd Rejonowy - Sąd Pracy w Ł. oddalił powództwo H. N. skierowane przeciwko G. Polska Spółce z o.o. o ustalenie, iż zdarzenie z dnia 3 sierpnia 2003 r. było wypadkiem przy pracy. W niniejszym stanie faktycznym pozwany nie uznał w protokole wypadkowym zdarzenia, któremu uległ powód za wypadek przy pracy. Sąd pierwszej instancji rozpatrując niniejszą sprawę oddalił wnioski dowodowe stron, ze względu na to, że postępowanie dowodowe na okoliczność uznania zdarzenia za wypadek przy pracy toczyć się winno w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych przed właściwym organem rentowym. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd wywiódł, iż zgłoszone przez powoda roszczenie o uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy oraz o ustalenie prawa do jednorazowego odszkodowania z tego tytułu oparte jest na art. 189 k.p.c. Natomiast na podstawie wymienionego przepisu powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny istnieje jeśli powód nie może w inny sposób, zapewnić sobie ochrony praw i interesów. Nie istnieje zaś jeśli służy mu konkretne roszczenie o świadczenie. W niniejszej sprawie powód nie wykazał istnienia takiego interesu, skoro służyło mu konkretne roszczenie o świadczenie, a mianowicie o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię, art. 189 k.p.c. oraz naruszenie art. 380 k.p.c.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 3 czerwca 2005 r. oddalił apelację powoda, uznając ją za niezasadną. W pełni podzielił ocenę stanu faktycznego i argumentację prawną Sądu pierwszej instancji zawartą w uzasadnieniu wyroku.

Na powyższe rozstrzygnięcie powód wniósł skargę kasacyjną, podnosząc w niej zarzuty:

- naruszenia przepisu art. 189 k. p. c. mające istotny wpływ na wynik tej sprawy poprzez przyjęcie, iż powództwo o ustalenie, iż zdarzenie z dnia 3 sierpnia 2005 r. na terenie strony pozwanej w procesie pracy o charakterze prawotwórczym nie może być uwzględnione z uwagi na brak interesu prawnego po stronie powodowej,
- naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej poprzez błędne

zastosowanie i niewłaściwą wykładnię w związku z art. 8 Konstytucji, poprzez istotne ograniczenie prawa do sądu powoda i możliwości realizacji jego żywotnych praw podmiotowych, a idąc dalej można mówić o naruszeniu art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka,

- naruszenia art. 476 § 2 k. p. c. - mające istotny wpływ na wynik tej sprawy i przyjęcie przez Sądy orzekające tezy, iż przedmiotowa sprawa stanowi wyłącznie sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych z pominięciem aspektu cywilno – prawnego,
- naruszenia art. 380 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach tej sprawy przez odrzucenie wniosków dowodowych pełnomocnika powoda jako skutek oddalenia powództwa o ustalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona. Podstawową kwestią, którą należało rozstrzygnąć, było zagadnienie dopuszczalności samoistnego powództwa o ustalenie wypadku przy pracy na podstawie art. 189 k.p.c., bez dalszych uwarunkowań. Odpowiedź jest tu twierdząca i ma już oparcie w dotychczasowym orzecznictwie. I tak w uchwale Sądu Najwyższego z 11 maja 1994 r. (II PZP 1/94, OSNAP 1994 nr 6, poz. 96) stwierdzono, że pracownikowi, który nie dochodzi roszczeń odszkodowawczych bądź rentowych na podstawie ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), ale ma interes prawny w ustaleniu, że określone zdarzenie było wypadkiem przy pracy lub zaistniało w okolicznościach nie pozbawiających go roszczeń z tejże ustawy – a ustalenia te decydują o jego prawach i związanych z nimi ewentualnie w przyszłości roszczeniach – przysługuje prawo wystąpienia z powództwem o ustalenie i sprostowanie protokołu powypadkowego na podstawie art. 189 k.p.c. Taki pogląd został podtrzymany w wyrokach: z 14 marca 2001 r. (II UKN 272/00, OSNP 2002 nr 21, poz. 531) i z 28 marca 2001 r. (II UKN 295/00, OSNP 2002 nr 23, poz. 576) uzasadnione jest również stanowisko, przyjmujące samodzielną dopuszczalność powództwa o ustalenie lub sprostowanie treści protokołu powypadkowego na podstawie art. 189 k.p.c. (por. postanowienie z 27 stycznia 1998 r., II UKN 471/97, OSNP 1999 nr 2, poz. 75; wyrok z 21 czerwca 2001 r., II UKN 425/00, OSNP 2003 nr 6, poz. 157).

Zostało ono uznane za aktualne nawet po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 kwietnia 2002 r. (P. 5/01), stwierdzającego niekonstytucyjność art. 32 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz po wprowadzeniu nową ustawą z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa wypadkowa) szerszej odpowiedzialności z ubezpieczenia społecznego (wypadkowego) za skutki wypadku przy pracy (por. wyrok z 7 października 2003 r., II UK 101/03, OSNP 2004 nr 14, poz.249). Zasadnie zwraca się w nim uwagę na samoistność powództwa z art. 189 k.p.c., w szczególności na istniejącą w prawie materialnym podstawę dla dochodzenia tylko ustalenia wypadku przy pracy oraz na znaczenie takiego ustalenia dla uzyskiwania przez pracownika lub jego rodzinę kompensaty szkód wynikłych z wypadku przy pracy, w tym z ubezpieczenia społecznego (wypadkowego).

Protokół powypadkowy określa zdarzenie, które było wypadkiem przy pracy i dopiero gdy organ rentowy to kwestionuje, to wydaje decyzję, która może być kontrolowana w sprawie z ubezpieczenia społecznego. Podobnie jest przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy (art. 6 ust. 1 pkt 6 w związku z art. 16 ustawy wypadkowej). Przed oceną przez lekarza orzecznika związku niezdolności do pracy z wypadkiem przy pracy (art. 14 ust. 1 pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, jednolity tekst: Dz.U. 2004 r. Nr 273, poz. 2711 ze zm.), który zawsze działa tylko na wniosek organu rentowego (§ 2 rozporządzenia MPS z 14 grudnia 2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy – Dz.U. Nr 273, poz. 2711), sam organ rentowy po rozpoznaniu wniosku o rentę wstępnie ocenia, czy zdarzenie było wypadkiem przy pracy. Nie jest więc tak, że i tu protokół powypadkowy jest bez znaczenia i że negatywny protokół powypadkowy może być sprostowany dopiero w postępowaniu o rentę wypadkową. Nie jest uprawnione także założenie, że poszkodowany pracownik nie ma prawa dochodzenia ustalenia wypadku przy pracy przed sądem pracy z tego względu, że gdy dochodzi świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, to powinien czekać, aż organ rentowy rozstrzygnie o jego prawie i gdy nie uzna zdarzenia za wypadek przy pracy, to dopiero wówczas będzie mógł wykazywać przed sądem ubezpieczeń społecznych, że uległ wypadkowi przy pracy. Już tylko powyższa argumentacja prawna dotycząca ustalania i dokumentowania wypadku przy pracy w postępowaniu powypadkowym oraz dochodzenia świadczeń z ubezpieczenia

wypadkowego i warunków jego realizacji uzasadnia stwierdzenie, że poszkodowany pracownik może dochodzić ustalenia wypadku przy pracy na podstawie art. 189 k.p.c. Ponadto wypadek przy pracy może stanowić także czyn niedozwolony i podstawę do odpowiedzialności odszkodowawczej według prawa cywilnego. Podobne uzasadnienie, łączone z ochroną dobra osobistego, może mieć żądanie sprostowania protokołu powypadkowego, w którym podane okoliczności naruszają godność pracownika. Inaczej mówiąc, wypadek przy pracy nie jest zdarzeniem prawnie obojętnym. Właśnie przez to, że jest zdarzeniem powodującym różne skutki prawne, w tym przede wszystkim dla pracownika, to w systemie prawa dopuszczalne jest samo powództwo o jego prawidłowe ustalenie. Już tylko samo ustalenie wypadku przy pracy lub sprostowanie treści protokołu powypadkowego może być dla poszkodowanego pracownika, a w razie wypadku śmiertelnego dla uprawnionego członka jego rodziny, wystarczające dla dochodzenia pozostałych praw. Powództwo o ustalenie wypadku przy pracy różni się od żądania świadczenia z ubezpieczenia społecznego (zasiłku chorobowego, jednorazowego odszkodowania, renty wypadkowej). Inna jest bowiem legitymacja bierna i tryb postępowania. W pierwszym wypadku jest to powództwo przeciwko pracodawcy, w drugim sprawa z zakresu ubezpieczenia społecznego przeciwko organowi rentowemu. Sąd nie decyduje tu za stronę, która korzysta tylko z powództwa, jakie jej przysługuje. Jedynie marginalnie można podnieść, że oddalenie powództwa tylko z braku interesu prawnego w samym ustaleniu na podstawie art. 189 k.p.c., przy braku – z różnych przyczyn - uzasadnienia takiego wyroku, rodzi niebezpieczeństwo późniejszego niewłaściwego zrozumienia zakresu prawomocnego osądzenia sprawy, gdy nie będzie możliwe odtworzenie rzeczywistego stanowiska sądu.

Powyższe prowadzi do końcowego wniosku, że powództwo o ustalenie wypadku przy pracy jest dopuszczalne na podstawie art. 189 k.p.c., niezależnie od dochodzenia przez poszkodowanego pracownika świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Z tych motywów Sąd Najwyższy postanowił uchylić wyrok Sądu drugiej instancji i przekazać go temu Sądowi do ponownego rozpoznania.